

**Amadou przyszedł na świat 17 lipca 1997 r. w stolicy Gwinei - Konakry. Diawara od zawsze był ogromnym fanatykiem futbolu. Chociaż jego rodzice mieli wobec niego inne plany, rozpoczął karierę dzięki pomocy siostry Siry, która kupiła mu pierwsze buty piłkarskie i śledziła jego postępy na początku jego przygody z piłką.**

"Musiałem brać prysznic po meczu u kumpli" - powiedział o jednym z ostatnich wywiadów. Mimo obiekcji jego ojca, nauczyciela matematyki, chłopak kontynuował rozwijanie swojej pasji.

Talent Amadou szybko przyciągnął uwagę m. in. Numeku Tounkary, afrykańskiego łowcy talentów, który doradził agentowi Robertowi Visanowi, że Diawara to gracz "o brazylijskich stopach". Takie wsparcie doprowadziło go do Włoch, gdzie trafił do Pantaleo Corvino Academy.

Diawara przybył do Italii z niezbyt okazałym bagażem. "Gdy Amadou przybył tu miał tylko koszulkę i dżinsy" powiedział dyrektor Sportowy San Marino, klubu do którego trafił z piłkarskiej akademii. "Za pierwszą wypłatę kupił sobie jakieś buty". Diawara będąc wciąż nastolatkiem rozpoczął swoją przygodę z Lega Pro (III poziom rozgrywek), zaliczając 15 występów i szybko przyciągając uwagę większych klubów jakością swoich występów w tak młodym wieku.

Mimo tego, że jego klub z hukiem spadł do Serie D, latem 2015 r. Diawara zawitał do Serie A, do Bologny. Zadebiutował w sierpniu w meczu przeciw Lazio, lecz swoją pozycję ugruntował dopiero, gdy trenerem został Roberto Dadoni. Amadou wywalczył miejsce w podstawowym składzie, a klub uniknął spadku. W sumie rozegrał 34 mecze w Serie A, zaliczył asystę, 10 żółtych i 2 czerwone kartki. Ponadto w swoim debiutanckim sezonie w Serie A zaliczył 258 łącznie odbiorów, co dało mu 6. miejsce w lidze pod tym względem. Poza tym przechwycił 91 podań, co dało mu 4. miejsce w tej statystyce.

Dzięki dobrym występom, latem 2016 r. Napoli ściągnęło go do siebie. Pod wodzą Maurizio Sarriego pomocnik zaliczył 28 występów w swoim premierowej kampanii w Neapolu, a następnie 27 w drugim sezonie (w tym honorowy gol strzelony w LM na Etihad Stadium z Manchesterem City oraz zwycięskie trafienie w doliczonym czasie w ligowym pojedynku z Chievo). Jego pozycja w zespole była raz lepsza raz gorsza, ale wydawało się, że Diawara szczególnie dobrze radzi sobie w pojedynkach pucharowych. Niemniej w poprzednim sezonie stracił na regularności, a z powodu kontuzji nie zagrał w końcówce sezonu. W sumie rozegrał niespełna 1000 min. podzielonych na 19 występów.

Diawara zadebiutował w reprezentacji Gwinei w październiku 2018 r. w swoim rodzinnym mieście, w meczu z Rwandą, a minionym miesiącu zaliczył 4 występy na w PNA.

W dniu jego urodzin pozostaje mu życzyć udanego debiutu w barwach

"Giallorossich", zdrowia, a także determinacji w dalszym rozwoju kariery.

Autor: aniolbezserca